

EWANGELIA Z WYSPY PATMOS



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ap 1,1-8; J 14,1-3; Pwt 29,28; J 14,29; Rz 1,7; Flp 3,20; Dn 7,13-14.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Błogosławiony ten, który czyta, i ci, którzy słuchają słów proroctwa i zachowują to, co w nim jest napisane; czas bowiem jest bliski” (Ap 1,3).

Proroctwa *Apokalipsy Jana* zostały wyjawione w wizji apostołowi Janowi ponad dziewiętnaście wieków temu podczas jego przymusowego pobytu na skalistej wysepce Patmos na Morzu Egejskim (zob. Ap 1,9). W Ap 1,3 wypowiedziane zostało błogosławieństwo dla tych, którzy czytają *Apokalipsę Jana* i słuchają jej oraz są posłuszni jej nauczaniu (por. Łk 6,47-48). Ten werset — Ap 1,3 — bezpośrednio odnosi się do wspólnoty zebranej w kościele w celu wysłuchania przesłań zawartych w *Apokalipsie Jana*. Czytający i słuchający jej są błogosławieni nie tylko dlatego, że czytają i słuchają, ale także dlatego że są posłuszni słowom tej księgi (zob. Ap 22,7).

Proroctwa *Apokalipsy Jana* są wyrazem troski Boga o Jego lud. Wskazują nam krótkość i kruchość doczesnego życia, zbawienie w Jezusie, Jego dzieło jako naszego Niebiańskiego Najwyższego Kapłana i Króla oraz nasze powołanie do głoszenia ewangelii.

Biblijne proroctwa są jak pochodnia świecąca „w ciemnym miejscu” (2 P 1,19). Mają one prowadzić nas przez życie oraz dawać nam nadzieję na przyszłość. Będziemy potrzebować tego proroczego przewodnika aż do powtórnego przyjścia Chrystusa i założenia wiecznego Królestwa Bożego.

Przeczytaj Ap 1,1-2. Jakie znaczenie ma pełny tytuł księgi? Co tytuł ten mówi nam o Tym, któremu księga ta tak naprawdę jest poświęcona?

Ap 1,1 zawiera tytuł księgi, który brzmi następująco: „Objawienie Jezusa Chrystusa”. Słowo *objawienie* jest tłumaczeniem greckiego słowa *apokalypsis*, które dosłownie oznacza: *odkrycie, odsłonięcie, ujawnienie*. *Apokalipsa Jana* to odsłonięcie Jezusa Chrystusa. Księga ta pochodzi od Niego i jest o Nim — pochodzi od Boga przez Jezusa Chrystusa (zob. Ap 22,16), świadcząc o Jezusie Chrystusie, który jest istotą jej treści. Tak więc *Apokalipsa Jana* jest samoobjawieniem Chrystusa przeznaczonym dla Jego ludu oraz wyrazem Jego troski o Jego wyznawców.

Centralną postacią *Apokalipsy Jana* jest Jezus. Księga zaczyna się od Niego (zob. Ap 1,5-8) i kończy się na Nim (zob. Ap 22,12-16). „Niechaj przemówi *Księga Daniela* oraz *Apokalipsa Jana*. Niech powiedzą, co jest prawdą, ale na każdym etapie przedstawiania tych zagadnień wywyższajcie Jezusa jako centrum wszelkiej nadziei, »korzeń i ród Dawidowy« (Ap 22,16), gwiazdę jaśniejszą poranną”¹.

Jezus *Apokalipsy Jana* jest Jezusem czterech ewangelii. *Apokalipsa Jana* kontynuuje opis Jezusa i Jego dzieła zbawienia dla Jego ludu rozpoczęty w ewangeliiach. Księga skupia się na poszczególnych zagadnieniach istnienia i działalności Jezusa. W zasadzie zaczyna się tam, gdzie kończą się ewangelie, mianowicie od zmartwychwstania i wniebowstąpienia Jezusa.

Apokalipsa Jana i *List do Hebrajczyków* podkreślają niebiańską służbę Jezusa. Wskazują, że po wniebowstąpieniu Jezus objął królewską i kapłańską służbę w niebiańskiej świątyni. Bez *Apokalipsy Jana* (i *Listu do Hebrajczyków*) nasze poznanie arcykapłańskiej służby Chrystusa w niebie na rzecz Jego ludu byłoby dość ograniczone. Ale oto obok *Listu do Hebrajczyków* także ostatnia księga *Nowego Testamentu* dostarcza nam wyjątkowego wglądu w służbę Jezusa Chrystusa dla nas.

Przeczytaj J 14,1-3. Jak szeroka pojmowana obietnica zawarta w tych słowach Jezusa pomaga nam lepiej zrozumieć, co Jezus czyni obecnie w niebie? Jaką nadzieję możemy czerpać z tej wspaniałej obietnicy?

¹ Ellen G. White, *Testimonies to Ministers and Gospel Workers*, Mountain View–Omaha 1962, s. 118.

W Ap 1,1 czytamy, że celem księgi jest ukazanie przyszłych wydarzeń — *od czasu, gdy księga została napisana*. Kto choć trochę zna *Apokalipsę Jana*, zauważy, że zapowiedź wydarzeń — czy tych już wypełnionych (z naszego punktu widzenia), czy mających się wypełnić w przyszłości (także z naszego punktu widzenia) — zajmuje większość treści tej księgi.

Głównym celem biblijnych proroctw jest upewnienie nas, że bez względu na to, co przyniesie przyszłość, Bóg panuje nad wszystkim. *Apokalipsa Jana* to właśnie czyni — zapewnia nas, że Jezus Chrystus jest ze swoim ludem przez całe dzieje tego świata i będzie z nim także podczas burzliwych wydarzeń czasów końca.

Tak więc proroctwa *Apokalipsy Jana* mają dwa praktyczne cele: (1) nauczyć nas, jak żyć dzisiaj, i (2) przygotować nas na przyszłość.

Przeczytaj Pwt 29,28. Jak ten werset pomaga nam zrozumieć, dlaczego niektóre rzeczy nie zostały nam objawione? Jaki jest cel tego, co zostało nam objawione? Mówiąc innymi słowy, dlaczego powinniśmy wiedzieć to, co zostało objawione? Zob. także Ap 22,7.

Proroctwa *Apokalipsy Jana* dotyczące czasów końca zostały objawione nie po to, by zaspokoić natrętną ciekawość dotyczącą przyszłości. Księga objawia tylko te elementy przyszłości, których poznanie jest dla nas istotne. Zostały one ukazane, by uświadomić nam powagę tego, co się wydarzy, tak byśmy zdali sobie sprawę z naszej zależności od Boga i wynikającej z niej potrzeby posłuszeństwa wobec Niego.

Przez wieki rozmaite dociekania i sensacyjne interpretacje towarzyszyły większości nauczania w kwestii wydarzeń czasów końca. Niejedna fortuna urosła na wieszczaniu rychłego końca świata i straszeniu ludzi, by oddali pieniądze na działalność tych, co głosili, iż świat wkrótce przestanie istnieć. Za każdym razem koniec jednak nie nadchodził, a ludzi ogarniało poczucie zawodu i zniechęcenia. Jak to się dzieje ze wszystkimi dobrymi rzeczami danymi nam przez Boga, także proroctwa mogą być nadużywane i błędnie interpretowane.

Przeczytaj J 14,29. Jaka niezwykle ważna zasada zawarta w tym wersecie uświadamia nam rzeczywisty cel proroctwa?

Przeczytaj Ap 13,1; Dn 7,1-3 i Ez 1,1-14. Jaka jedna wspólna rzecz łączy te wszystkie trzy wizje?

W Ap 1,1 czytamy: „To też wyjawiał On za pośrednictwem zesłanego anioła swojego słudze swemu Janowi”. Znajdujemy tu bardzo ważne słowo tej księgi. Otóż słowo *wyjawić* jest tłumaczeniem greckiego słowa *semainein*, które znaczy: *ukazać przy pomocy symbolicznych znaków*. Słowo to zostało użyte w greckim przekładzie *Starego Testamentu (Septuagincie)* w wersecie, w którym Daniel wyjaśnia królowi Nebukadnesarowi, iż przy pomocy posągu ze złota, srebra, miedzi, żelaza i gliny „Bóg pokazał królowi, co nastanie na końcu dni” (Dn 2,45 LXX^{PL}). Używając tego samego słowa, apostoł mówi nam, że sceny i wydarzenia opisane w *Apokalipsie Jana* zostały mu ukazane w wizji w symbolicznych przedstawieniach. Jan, kierowany przez Ducha Świętego, wiernie spisał te symboliczne przedstawienia, tak jak ukazano mu je w owych wizjach (zob. Ap 1,2).

Tak więc słowa, którymi wyrażone są prorocтва *Apokalipsy Jana*, w przeważającej mierze nie mogą być interpretowane dosłownie. Z reguły brzmienie *Biblii* zazwyczaj zakłada dosłowne rozumienie tekstu (o ile sam tekst nie wskazuje na zamierzony symbolizm). Ale gdy czytamy *Apokalipsę Jana*, to jeśli jej tekst nie wskazuje wyraźnie na dosłowne znaczenie, musimy interpretować ją symbolicznie. Choć przepowiedane wydarzenia są oczywiście rzeczywiste, to jednak ich przedstawienie zostało dokonane przy pomocy symboli i w konsekwencji opisane symbolicznym językiem.

Pamiętając o symbolicznym charakterze większości tekstu *Apokalipsy Jana*, zachowajmy ostrożność, by nie wypaczyć jej proroczego przesłania. Starając się określić znaczenie symboli użytych w księdze, musimy to czynić z zachowaniem największej ostrożności, by nie przypisywać tekstowi znaczenia oparte go wyłącznie na ludzkiej wyobraźni czy współczesnych znaczeniach przypisywanych pewnym symbolom w naszej kulturze. Zamiast tego musimy sięgnąć do *Biblii* oraz symboli zawartych i objaśnionych w niej, aby pojąć ich znaczenie w *Apokalipsie Jana*.

Starając się zrozumieć znaczenie symboli użytych w *Apokalipsie Jana*, musimy pamiętać, że większość z nich została zaczerpnięta ze *Starego Testamentu*. Przedstawiając przyszłość w języku przeszłości, Bóg pragnął nam uświadomić, że Jego zbawcze dokonania w przyszłości będą podobne do Jego zbawczych dokonań z przeszłości. Czego dokonał On dla swego ludu w przeszłości, tego dokona znowu w przyszłości. Zatem starając się rozszyfrować symbole i wyobrażenia *Apokalipsy Jana*, musimy zacząć od zwrócenia baczonej uwagi na *Stary Testament*.

Apokalipsa Jana zaczyna się od pozdrowienia podobnego do tych, jakie znajdują się w listach apostoła Pawła. Księga ta najwyraźniej została wysłana w czasach Jana jako jego list do siedmiu zborów w Azji Mniejszej (zob. Ap 1,11). Jednak *Apokalipsa Jana* została napisana nie tylko dla tych siedmiu zborów, ale dla wszystkich pokoleń chrześcijan aż po kres dziejów tego świata.

Przeczytaj Ap 1,4-5 i Rz 1,7. Jakie pozdrowienia w obu fragmentach wskazanych ksiąg są podobne do siebie i od kogo są przesyłane?

Oba fragmenty nowotestamentowych ksiąg zawierają listowne pozdrowienie: „Łaska wam i pokój” (Ap 1,4; Rz 1,7). To wyrażenie składa się greckiego pozdrowienia *charis* (*łaska*) i hebrajskiego pozdrowienia *shalom* (*pokój, dobro/dobrobyt/pomyślność/dobre samopoczucie*). Jak wskazują oba fragmenty nowotestamentowych ksiąg, dawcą łaski i pokoju są trzy osoby Bóstwa.

Bóg Ojciec został przedstawiony jako „Ten, który jest i który był, i który ma przyjść” (Ap 1,8; zob. Ap 4,8). Wyrażenie to nawiązuje do boskiego imienia Jahwe — „Jestem, który jestem” (Wj 3,14) — odnoszącego się do wiecznego istnienia Boga.

Do Ducha Świętego odnoszą się słowa: „Od siedmiu duchów” (Ap 4,4; por. Ap 5,6). Siedem to liczba doskonałości i pełni. *Siedem duchów* oznacza Ducha Świętego działającego w siedmiu zborach. Ten obraz odnosi się do wszechobecności Ducha Świętego, uzdalniającego wierzących do wypełniania ich powołania, oraz Jego nieustannego działania wśród ludu Bożego na przestrzeni dziejów.

Jezus Chrystus został nazwany trzema tytułami: „Świadkiem wiernym, pierworodnym z umarłych i władcą nad królami ziemskimi” (Ap 1,5). Odnoszą się one do Jego śmierci na krzyżu, Jego zmartwychwstania i Jego panowania w niebie. Następnie Jan stwierdza, podając czego dokonał Jezus, „który miłuje nas i który wyzwolił nas z grzechów naszych przez krew swoją, i uczynił nas rodem królewskim, kapłanami Boga i Ojca swojego” (Ap 1,5-6).

Wyrażenie „miłuje nas” (Ap 1,5) w greckim oryginale oznacza nieustającą Chrystusową miłość, która obejmuje przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Ten, który nas miłuje, wyzwolił nas z naszych grzechów przez swoją krew. W języku greckim czasownik przetłumaczony jako *wyzwolił* oznacza akt dokonany w przeszłości. Gdy Jezus umarł na krzyżu, dostarczył doskonałego i pełnego zadośćuczynienia za nasze grzechy.

Ef 2,6 i Flp 3,20 przedstawiają odkupionych jako wzbudzonych do życia i zsiadających z Jezusem w niebiańskich okręgach. Co to oznacza i jak obecnie korzystamy z tego chwalebego statusu w Chrystusie jako królowie i kapłani (zob. Ap 1,6), nadal jednak pozostając w tym świecie przeklętym z powodu grzechu? Jak ten fakt powinien wpływać na nasz sposób życia?

Zakończenie wstępu *Apokalipsy Jana* wskazuje na prawdziwą ogniskową całej księgi — powtórne przyjście Jezusa w mocy i chwale. W zakończeniu *Apokalipsy Jana* obietnica powtórnego przyjścia Chrystusa została powtórzona aż trzykrotnie (zob. Ap 22,7.12.20).

Przeczytaj Ap 1,7-8. Słownictwo tego fragmentu księgi zostało zaczerpnięte z kilku proroczych miejsc Biblii: Dn 7,13-14; Za 12,10; Mt 24,30. Co werse-ty te mówią nam o pewności powtórnego przyjścia Jezusa?

W *Apokalipsie Jana* powtórne przyjście Chrystusa jest końcowym punktem historii tego świata. Powtórne przyjście oznacza zakończenie dziejów świata i początek wiecznego Królestwa Bożego, jak również uwolnienie od wszelkiego zła, cierpienia, bólu oraz śmierci.

Ap 1,7 wskazuje — jak cały *Nowy Testament* — na dosłowne, widzialne i osobiste przyjście Chrystusa w majestacie i chwale. Wszyscy ludzie żyjący wówczas na ziemi, a także ci, którzy go przebili, będą świadkami Jego przyjścia. Te słowa wskazują na specjalne zmartwychwstanie pewnych ludzi tuż przed powtórnym przyjściem Chrystusa, w tym właśnie tych, którzy przyczynili się do Jego ukrzyżowania. Podczas gdy przez swoje przyjście Jezus przyniesie zbawienie tym, którzy na Niego czekają, to jednocześnie przyniesie także sąd pozostałym mieszkańcom ziemi, którzy wzgardzili Jego miłosierdziem i Jego miłością.

Pewność powtórnego przyjścia Chrystusa została potwierdzona słowami: „Tak jest! Amen” (Ap 1,7). Polskie słowa *tak jest* są tłumaczeniem greckiego wyrazu *nai*, zaś *amen* to hebrajskie potwierdzenie. Zestawione razem słowa te wyrażają całkowitą pewność. Te same słowa kończą badaną przez nas księgę (zob. Ap 22,20).

„Ponad osiemnaście wieków [tekst napisany w 1913 roku] upłynęło od czasu, gdy Zbawiciel dał obietnicę swego powtórnego przyjścia. Przez stulecia Jego słowa napełniały nadzieją serca Jego wiernych. Obietnica nie została jeszcze spełniona, ponieważ głos Dawcy Życia nie wywołał śpiących świętych z ich grobów. Jednak słowa wypowiedziane przez Chrystusa nie straciły nic ze swojej wiarygodności. W swoim czasie Bóg wypełni Jego słowo. Czy ktokolwiek powinien się czuć zmęczony czekaniem dzisiaj? Czy powinniśmy tracić wiarę teraz, gdy jesteśmy tak blisko wiecznego świata? Czy ktokolwiek powinien mówić: *Jest jeszcze tak daleko do tego miasta?* O nie! Jeszcze chwila i ujrzymy Króla w Jego pięknie. Jeszcze chwila, a otrze On wszystkie łzy z naszych oczu. Jeszcze chwila, a On sta- wi nas jako »nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały« (Jud 1,24)¹.

Uczyniona obietnica jest tak solenna, jak wiarygodność osoby, która ją daje, i zdolność jej dotrzymania. Jak fakt, iż obietnica powtórnego przyjścia Jezusa została uczyniona przez Boga, który w przeszłości dotrzymał wszystkich swoich obietnic, daje nam pewność, że Chrystus przyjdzie powtórnie zgodnie z tym, co obiecał?

¹ Ellen G. White, w: *The Advent Review and Sabbath Herald*, 13 XI 1913.

DO DALSZEGO STUDIUM

„To objawienie [zawarte w *Apokalipsie Jana*] zostało dane dla pouczenia i pocieszenia Kościoła w całej erze chrześcijańskiej. (...). Objawienie to coś, co zostało ujawnione. Sam Pan objawił swemu słudze tajemnice zawarte w tej księdze i pragnie, by były one jawne i studiowane przez wszystkich. Prawdy te odnoszą się do żyjących w czasach ostatecznych, jak również odnosiły się do tych, którzy żyli w czasach Jana. Niektóre ze scen przedstawionych w proctwie należą do przeszłości, inne dzieją się współcześnie; niektóre ukazują zakończenie wielkiego boju między mocami ciemności i Księciem Nieba, a inne objawiają zwycięstwo i radość odkupionych na nowej ziemi.

Niech nikt nie sądzi, że skoro nie potrafi wyjaśnić znaczenia każdego symbolu w *Apokalipsie Jana*, to nie ma sensu badać tej księgi w dążeniu do poznania sensu zawartej w niej prawdy. Ten, który objawił owe tajemnice Janowi, da pilnemu poszukiwaczowi prawdy przedsmak niebiańskiej rzeczywistości. Wszyscy, których serca są otwarte na przyjęcie prawdy, zostaną uzdolnieni, by zrozumieć nauki zawarte w *Apokalipsie Jana* i otrzymają błogosławieństwo obiecanie tym, »którzy słuchają słów proctwa i zachowują to, co w nim jest napisane« (Ap 1,3)¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jeśli *Apokalipsa Jana* jest objawieniem Jezusa Chrystusa, dlaczego słowo *apokalipsa* przypisuje się obecnie negatywny wydźwięk? Jak świadczy to o rozumieniu *Apokalipsy Jana* wśród chrześcijan? Dlaczego proctwa tej księgi często wywołują lęk?

2. Pomyśl o niespełnionych przepowiedniach głoszonych przez niektórych ludzi w ciągu ostatnich dwudziestu lat w związku z wydarzeniami czasów końca i powtórny przyjściem Jezusa. Bez względu na nastawienie i motywację (nieznane nam w gruncie rzeczy) osób głoszących takie przepowiednie, jakie są negatywne skutki takich niespełnionych proctw? Jak czują się ci, którzy w nie uwierzyli? Jak ludzie ci przedstawiają chrześcijaństwo społeczeństwu, które śledzi te niespełnione przepowiednie? Jak my, którzy wierzymy w biblijne proctwa i oczekujemy wydarzeń czasów końca jako znaków drogowych, możemy zachować równowagę w naszym rozumieniu proctw i głoszeniu ich bliźnim?

¹ Ellen G. White, *Krzyż i miecz*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 331. Przeczytaj także rozdział *The Study of the Books of Daniel and the Revelation* oraz *Dig Deeper*, w: taż, *Testimonies to Ministers and Gospel Workers*, Mountain View–Omaha 1962, s. 112-119.